

Marcin Gajec

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

## Tarkān Ḥātūn (ok. 1055-1094).

### Cersei Lannister seldzuckiego dworu

W 1996 roku George R. R. Martin wydał pierwszy tom sagi *Pieśń lodu i ognia* pod tytułem *Gra o tron*. Książka szybko stała się bestsellerem i zjednała autorowi rzeszę fanów. Ich grupa powiększała się z każdym kolejnym tomem cyklu. W 2011 roku amerykańska stacja telewizyjna HBO rozpoczęła emisję serialu opartego na powieściach Martina, który stał się jednym z najlepiej ocenianych i cieszących się popularnością widowisk telewizyjnych. Ciekawie nakreślone i niejednoznaczne postaci z kart książki zajęły istotne miejsce we współczesnej popkulturze. Jedną z najciekawszych bohaterek jest królowa Cersei Lannister. Postać nietuzinkowa, wzbudzająca w czytelnikach i widzach skrajne emocje, od wstrętu i nienawiści po sympatię i współczucie – żona zasiadającego na Żelaznym Tronie Roberta Baratheona, do którego przedwczesnej śmierci walenie się przyczyniła. Córka jednego z najbogatszych i najbardziej wpływowych ludzi w Siedmiu Królestwach, Tywina Lannistera. Kochanka swojego własnego brata Jaimego. Intrygantka i kusicielka. Władczyni. Przede wszystkim jednak matka trójki królewskich dzieci<sup>23</sup>. Wydawać by się mogło, że trudno rywalizować z wyobraźnią autora takiego jak George R. R. Martin, istniała jednak postać, której losy w wielu miejscach przypominają historię Cersei. Kobieta, podobnie jak ona, młodo wydana za męża. Kobieta o niepospolitym talencie i zmyśle politycznym. Ko-

---

<sup>23</sup> Czytelników zainteresowanych jej losami odsyłam do sagi George'a R. R. Martina. Dotychczas ukazało się pięć tomów. Kolejne dwa są w przygotowaniu.

bieta, która jak ryba w wodzie czuła się wśród pałacowych intryg i spisków. Kobieta, która zyskała szacunek w świecie w o wiele większym stopniu zdominowanym przez mężczyzn niż Westeros. Kobieta nieprzeciętna, ale jednak przede wszystkim matka sułtańskich dzieci. Była nią Tarkān Ḥātūn (ok. 1055-1094), żona sułtana Malikszaha (Malikšāh), matka sułtana Maḥmūda z rodu Wielkich Seldżuków.

Na kartach historii<sup>24</sup> Tarkān Ḥātūn pojawia się po raz pierwszy w 456/1062 roku. Wtedy to sułtan Alp Arslan (Alb Arslān) opromieniony chwałą zwycięzcy po złupieniu ormiańskiej stolicy Ani odwiedził Merw, by uporządkować sprawy wschodniej części swojego imperium. Jako zdolny polityk zdawał sobie sprawę, że odpowiednie koligacje małżeńskie mogą równie skutecznie jak potęga militarna zapewnić mu spokojne granice i przychylność tureckich władców, których domeny rozciągały się na północ i wschód od państwa Wielkich Seldżuków. Jednym z takich związków miał być mariaż z Karachanidami, którzy w owym czasie wciąż władali Transoksanią. Najstarszy syn Alp Arslana, Malikszah, towarzyszył mu już w wyprawie przeciwko Gruzinom i Ormianom. W Gruzji sułtan oddał część swojej armii pod dowództwo młodego księcia i dodał mu jako doradcę swojego utalentowanego wezyra Nizam al-Mulka (Nizām al-Mulk) (Ibn al-Aṭīr 1994: 229). Nic w tym dziwnego, wszakże chłopiec miał zaledwie dziewięć lat<sup>25</sup>. Zdobywał już jednak doświadczenie, które okaże się wyjątkowo pomocne, kiedy za kolejne dziewięć lat przyjdzie mu przejąć schedę po ojcu. Tak młody wiek nie stał na przeszkodzie małżeństwu, które było jedynie wyrazem politycznego sojuszu<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> We współczesnej historiografii Tarkān pojawia się zwykle na peryferiach historii Wielkich Seldżuków i ich konfliktów dynastycznych. Najciekawszymi pracami współczesnych historyków są artykuł Carole Hillenbrand *1092: Murderous Year* (1988), w którym rozważa się rolę Tarkān w zleceniu zabójstwa Nizām al-Mulka, oraz praca Omida Safiego *The Politics of Knowledge in Premodern Islam* (2006), pokazująca rywalizację między Nizām al-Mulkiem a stronnictwem Tarkān. W tej pracy skupię się głównie na arabskich kronikach: Ibn al-Aṭīra – *Al-Kāmil fī at-tāriḥ*, Ibn Kaṭīra – *Al-Bidāya wa-an-nihāya*, Abū al-Fidy – *Al-Muḥtaṣar fī aḥbār al-bašar* i Al-Ḥusayniego – *Aḥbār ad-Dawla as-Salḡūqiyya*. Istotne są także perskie teksty Nišāpūriego – *Salḡūq-Nāma* i dzieło samego wezyra Nizām al-Mulka – *Siyāsat Nāma*.

<sup>25</sup> Według większości źródeł Malikszah przyszedł na świat w 447/1055 roku.

<sup>26</sup> W tym samym roku małżeństwo kolejnego z synów Alp Arslana, Arslanšāha, połączyło rody Seldżuków i ich rywali z Afganistanu, Ghaznawidów (Ibn al-Aṭīr 1994: 231).

Małżonką Malikszaha została córka władcy Samarkandy i Buchary Ibrāhima Ibn Našra, noszącego znamienity tytuł Ṭamġāġ Ḥāna<sup>27</sup>. Był on nieprzeciętnym władcą i twórcą niezależnego państwa w Transoksanii. Słynął również ze swojej sprawiedliwości i pobożności. Uregulował system fiskalny, wprowadzając nowe dirhamy zwane *mu‘ayyadi*, które zastąpiły dotychczasowe monety, a także bezwzględnie zwalczał przestępczość. Ufundował w Samarkandzie szpital i madrasę, które były utrzymywane z królewskiego skarbcza. Wspaniałe świadectwo wystawiają mu zarówno arabscy, jak i perscy kronikarze. Stolica Karachanidów stała się ważnym i bogatym miastem (Davidovich 1998: 127-130). Nie wiemy, w jakim wieku mogła być wtedy Tarkān Ḥātūn, ale prawdopodobnie była niewiele młodsza od swojego dziewięcioletniego „oblubieńca”. Dziewczęta w średniowiecznym społeczeństwie muzułmańskim wcześniej wychodziły za mąż, nieraz tuż po osiągnięciu dojrzałości płciowej (Rapaport 2005: 38-39). Sytuacja prezentowała się jednak nieco odmiennie, gdyż dotyczyła ślubu dwojga przedstawicieli panujących dynastii. Związek został skonsumowany zapewne dużo później, kiedy oboje byli już dojrzały.

Już w 465/1072 roku Malikszah, po tragicznej śmierci swojego ojca<sup>28</sup>, wstąpił na tron imperium Wielkich Seldżuków. U jego boku zasiadła Tarkān, przed którą otwierały się całkiem nowe możliwości. Nie była jedyną żoną młodego sułtana. Znana jest przynajmniej jeszcze jedna oficjalna małżonka, Zubayda Bint Yāqūti Ibn Ġaġri<sup>29</sup>. To jednak karachanidzka księżniczka była pierwszą i najważniejszą damą seldżuckiego dworu – nie tylko ze względu na swoje pochodzenie, ale także na inne przymioty. Była bystra i szybko odnalazła się w skomplikowanej sieci dworskich intryg, knowań i zmieniających się sojuszy. Dysponowała własnym majątkiem i stworzyła wokół siebie dwór godny swojej pozycji, a z jej zdaniem musieli liczyć się najpotężniejsi gracze, jak wszechwładny ówczesny wezyr Nizam al-Mulk. Przede wszystkim jednak była matką dzieci sułtana. Urodziła Malikszahowi trzech synów i przynajmniej jedną córkę. Dziewczynka miała na imię Mahmalak i o jej rękę starali się najwięksi możnowład-

<sup>27</sup> Ṭamġāġ Ḥān oznaczał chana Chin i był tytułem, który nosiło wielu władców z dynastii Karachanidów. Podaję także jego pełną tytulaturę, wskazującą na uznanie, jakim musiał cieszyć się na dworze w Bagdadzie: „Podpora Państwa, Korona Religii, Miecz Kalifa” (‘Imād ad-Dawla, Ṭāġ al-Milla, Sayf Ḥalifat Allāh) (Barthold 2004: 621-628).

<sup>28</sup> Alp Arslan został zamordowany 10 dnia rabi‘ al-awwāl 465 / 24 listopada 1072 roku, niewiele ponad rok po swoim wielkim zwycięstwie nad Bizantyjczykami pod Manzikertem (Ibn al-Aṭīr 1994: 251-252).

<sup>29</sup> Siostra stryjeczna Malikszaha.

cy Wschodu. W 474/1081-2 roku do Isfahanu, pełniącego rolę stolicy sułtana, przybył wezyr abbasydzkiego kalifa Al-Muqtadiego, Faḥr ad-Dawla. Jeśli uważał, że sam majestat następcy Mahometa i Księcia Wiernych przekona Karachanidkę, by oddała mu za żonę swą prawdopodobnie jedyną córkę, to się przeliczył. Tarkān z dumą stwierdziła, że panowie Ghazny i Mawarannahru oferowali *mahr*<sup>30</sup> w wysokości stu tysięcy dinarów i jeżeli Al-Muqtadī zdoła im dorównać, to jemu, jako znamienitszemu, przypadnie ręka księżniczki. Takie postępowanie może wydawać się bezduszne, jednak to nie na majątku zależało Tarkān. Postawienie tak wysokich żądań pozwalało jej zająć dogodną pozycję w negocjacjach, które, zgodnie z jej przewidywaniami, wkrótce się rozpoczęły. Obie strony usiłowały dowieść swoich racji i ostatecznie Faḥr ad-Dawla zaproponował pięćdziesiąt tysięcy dinarów. Żona Malikszaha przystała na tę kwotę, jednak postawiła warunki. Mahmalak miała być jedyną żoną kalifa. Nie mógł on wziąć sobie żadnej konkubiny, a noce miał spędzać wyłącznie w towarzystwie córki sułtana (Ibn al-Aṭīr 1994: 282). Tarkān starała się zabezpieczyć przyszłość swojej córki. Być może był w tym także pewien zamysł polityczny. Ewentualny potomek Mahmalak i Al-Muqtadiego zostałby następcą tronu w Bagdadzie i następnym Księciem Wiernych. Sukcesja w rodzie kalifa, podobnie jak u Wielkich Seldżuków, nie była uregulowana i wielokrotnie dochodziło do brutalnych walk o następstwo po zmarłym władcy, czego w przyszłości tak tragicznie miała doświadczyć sama Tarkān. Sytuacja byłaby o wiele mniej skomplikowana, gdyby Mahmalak była jedyną małżonką kalifa. Faḥr ad-Dawla zaakceptował postawione warunki, później uczynił to sam Al-Muqtadī – potwierdzenie sojuszu z rodem sułtana było warte pewnych wyrzeczeń. Do ślubu nie doszło jednak od razu. Nie znamy daty urodzin Mahmalak, ale przyszła panna młoda miała w momencie zawarcia umowy zapewne nie więcej niż dziesięć lat.

W tej chwili triumfu, po pozytywnie zakończonych negocjacjach z kalifem, Tarkān i Malikszah przeżyli wielką osobistą tragedię. Najstarszym ich synem był Dāwūd, ukochany przez swojego ojca i planowany następca tronu. Niestety w 474/1082 roku chłopiec zmarł. Tarkān straciła swojego pierworodnego, a jej małżonek pogrążył się w rozpacz. Nie opuszczał ciała syna ani na chwilę i nie pozwolił go pogrzebać aż do momentu, kiedy zwłoki zaczęły się już rozkładać. Próbował także kilkakrotnie targnąć się na własne życie, od czego jednak odwiedli go najbliżsi towarzysze. Całe imperium pogrążyło się w żałobie (Ibn al-Aṭīr 1994: 283-284; Ibn Kaṭīr 1996: 254). W prze-

<sup>30</sup> Dar ślubny, jaki pan młody ofiarował swojej wybrance.

kazach historyków wyraźnie widać autentyczny smutek sułtana. Ciężko doświadczony tym wydarzeniem zwlekał z wyznaczeniem kolejnego następcy. W momencie śmierci Dāwūda drugi syn Malikszaha i Tarkān, Aḥmad, miał zaledwie cztery lata, a najstarszy syn Zubaydy, Barkiyāruq, skończył trzeci rok życia.

Minęło kolejne sześć niespokojnych lat, w czasie których sułtan tłumiał bunt i rozszerzał dominium Wielkich Seldżuków, a Tarkān budowała swoją pozycję na dworze. Ukoronowaniem jej starań była ceremonia ślubna Mahmalak, która miała miejsce w miesiącu muḥarram 480 / kwietniu-maju 1087 roku. Uroczystość, która nie miała sobie równych, rozpoczęła się od wkroczenia do Bagdadu karawany transportującej posag panny młodej. Sto trzydzieści bogato przybranych wielbłądów i siedemdziesiąt cztery muły niosły skrzynie pełne złota, srebra, szlachetnych kamieni, bel jedwabiu i innych drożych tkanin. Przed nimi kroczyły trzydzieści trzy dumne wierzchowce podkute złotem. Skrupulatni kronikarze nie zapominają także o wielkiej bogato złożonej kołysce dla przyszłego dziedzica. Malikszah z żoną także przybyli do Miasta Pokoju<sup>31</sup>. O ile Tarkān czuła się w tym otoczeniu doskonale, sułtan nigdy nie przepadał za duszną atmosferą Bagdadu. Podobnie jak jego ojciec i stryjeczny dziad, którzy wcześniej zasiadali na tronie w Isfahanie, nie lubił przebywać w stolicy Abbasydów. Całą ceremonię zrzucił na barki swojej żony, a sam wyruszył na polowanie<sup>32</sup>. Tarkān zadbała, aby uroczystość była świętem, które mieszkańcy miasta zapamiętają na długo. Zebrane tłumy zostały obrzucone złotymi i srebrnymi monetami. Kiedy zaszło słońce otaczające pałac kalifa, dzielnice zostały rozświetlone setkami latarń. Wezyr z zaufanym eunuchem Al-Muqtadiego, Żafarem, zjawili się przed matką panny młodej w towarzystwie trzystu jeźdźców, z których każdy dzierżył pochodnię. Abū Šuġā' Muḥammad<sup>33</sup> zwrócił się do Tarkān, wzywając ją, by wypełniła swoją obietnicę i przekazała swoją córkę jej nowemu małżonkowi. „Słyszę i jestem posłuszna” – odpowiedziała pokornie Ḥātūn. Zasiadła w pięknej lektyce przysłanej

<sup>31</sup> Madinat as-Salām – pierwotna, arabska nazwa Bagdadu.

<sup>32</sup> Malikszah uwielbiał polować i kiedy tylko mógł, oddawał się temu zajęciu, które obok wyścigów konnych było jego ulubioną rozrywką. Tysiące zwierząt padały ofiarą sułtańskiej pasji, a z ich rogów i kopyt kazał zbudować wielometrową wieżę przy drodze prowadzącej z Bagdadu do Mekki. Aby uspokoić swoje sumienie, rozdał tysiące dinarów jałmużny, by odpłacić za niepotrzebnie przelaną krew. Nie zrezygnował jednak z tego „sportu” aż do swoich ostatnich dni (Al-Ḥusaynī 2011: 52).

<sup>33</sup> Ówczesny wezyr Al-Muqtadiego. Objął urząd w 476/1083-4 roku (Ibn Al-Atīr 1994: 288).

przez kalifa. Obok niej kroczyły żony emirów i damy dworu, każda ze swoją świtą. Setki sług z pochodniami i świecami towarzyszyło paradzie. Pochód zamykała wspaniale przystrojona złotem i klejnotami lektyka otoczona przez dwustu tureckich służących. W niej Mahmalak podążała na spotkanie swojego oblubieńca. Rody Abbasydów i Seldżuków miały od tej pory zostać połączone węzłem małżeńskim. Już w tym samym roku młodzi małżonkowie cieszyli się z narodzin potomka – na świat przyszedł Ğa‘far, syn kalifa i wnuk sułtana (Ibn al-Atīr 1994: 309; Ibn Kaṭīr 1996: 480).

Ślub córki i narodziny wnuka nie były jedynym powodem do radości Tarkān w tym roku. Ona sama również powiła syna, któremu nadano imię Maḥmūd. Malikszah zdecydował, że nadszedł czas, by wyznaczyć swojego następcę. Został nim dziesięcioletni wówczas Aḥmad. O tym, jak wielkie nadzieje wiązano z przyszłym sułtanem, świadczą nadane mu honorowe tytuły: Król Królów, Podpora Państwa, Korona Religii<sup>34</sup>. Kalif zatwierdził oficjalnie wybór i relacje między Abbasydami i Seldżukami wydawały się ustabilizowane. Los zdecydował jednak inaczej: już w następnym (481/1088-9) roku chłopiec zachorował i niestety zmarł. Imperium kolejny raz pogrzyżyło się w żałobie (Ibn al-Atīr 1994: 314). Tarkān musiała pochować drugiego ze swoich synów. Nie był to koniec nieszczęść, jakie dotknęły żonę sułtana. Źle układało się w małżeństwie Mahmalak i Al-Muqtadięgo. Towarzysząca sułtańskiej córce turecka eskorta wciąż wdawała się w spory i bijatyki z dworzanami kalifa. Kiedy jeden z Turków zabił obwoźnego sprzedawcę, z którym pokłócił się o prezentowany przez niego towar, doszło do zamieszek. Rozgorączkowany tłum domagał się stanowczych kroków od kalifa. Al-Muqtadi kazał Turkom natychmiast opuścić swój pałac. Mahmalak została sama w haremie, bez swoich obrońców (Ibn al-Atīr 1994: 311). Kilka miesięcy później posłańcy przywieźli do Isfahanu wieści od księżniczki. Zwracała się ona do rodziców o pomoc. Jej mąż nie dbał o nią i ignorował jej prośby. Młoda dziewczyna z dwuletnim synkiem była praktycznie więźniem w pałacowym haremie. Tego było już dla sułtana za wiele. W tonie nieznającym sprzeciwu nakazał kalifowi, by ten zezwolił swojej żonie powrócić do matki. Abbasyda był oficjalnie przywódcą wszystkich muzułmanów i następcą Proroka, nie mógł jednak zignorować rozsierzonego Seldżuka. To Turcy byli faktycznymi władcami imperium i to oni dysponowali potęgą militarną zdolną zakończyć ponad trzystuletnie panowanie bagdadzkich kalifów. Odprowadzeni przez sułtańskich urzędników, Mahmalak z Ğa‘farem dotarli do Isfahanu w miesiącu rabi‘ al-awwāl 482 / maju

<sup>34</sup> Malik al-Mulūk ‘Amūd ad-Dawla Tāğ al-Milla (Ibn al-Atīr 1994: 309).

1089 roku. Księżniczka jednak czuła się coraz gorzej. Po ośmiu miesiącach ciężkiej choroby zmarła. Osierocony przez nią Ga'far nie wrócił do ojca, pozostał z Tarkān na dworze w Isfahanie (Ibn al-Aṭīr 1994: 317).

Po śmierci Aḥmāda znów powróciła kwestia sukcesji. Malikszah, namawiany do tego przez swojego wezyra, postanowił, że następcą tronu zostanie syn Zubaydy Ḥātūn, Barkiyāruq, wówczas jedenastoletni chłopiec. Tarkān zabiegała, aby to Maḥmūd przejął władzę po ojcu, jednak jej syn miał zaledwie dwa lata. W razie śmierci sułtana nie mógłby rządzić samodzielnie. Takie było zdanie doświadczonego Nizam al-Mulka, a z jego opinią bardzo liczył się Malikszah. Jeszcze bardziej wpłynęło to na ochłodzenie i tak już nieprzyjaznych stosunków wezyra z pierwszą żoną sułtana. Tarkān zdawała sobie sprawę, że jej pozycja słabnie. W obliczu nieuchronnego starcia z człowiekiem, który trzydzieści lat zarządzał sprawami Wielkich Seldżuków i uważany był za geniusza politycznego swojej epoki, musiała znaleźć sojusznika równie utalentowanego i przebiegłego. Odpowiednim człowiekiem do tej roli okazał się Tāğ al-Mulk Abū al-Ġanā'im. Czterdziestokilkuletni urzędnik, podobnie jak Nizam al-Mulk, był perskiego pochodzenia. Ibn al-Aṭīr z szacunkiem wypowiada się o jego talentach i zmyśle politycznym. Tāğ al-Mulk piął się po szczeblach kariery w szybkim tempie, jednak musiał zdawać sobie sprawę, że dopóki stary wezyr pozostaje w łaskach sułtana, nie ma szans na spełnienie swoich ambicji<sup>35</sup>. Sułtan uczynił go wezyrem swoich synów i powierzył mu zarządzanie finansami państwa. Razem z Tarkān starali się podminować pozycję starzejącego się Nizama. Połączeni osobą wspólnego wroga przeszli do działania. Dyskredytowali jego popleczników i jego samego w oczach Malikszaha. Rywalizowali z nim na każdym polu. Ten nie pozostawał im dłużny i na seldżuckim dworze rozgorzała prawdziwa wojna intryg i zakulisowych spisków (Klausner 1973: 46-47; Safi 2006: 68-71). Ślady tej rywalizacji możemy odnaleźć w najśłynniejszym dziele Nizama, czyli *Siyāsatnāmie*. Cały rozdział *Księgi o polityce* poświęca on kwestii niedopuszczania kobiet do sprawowania władzy. Pośród wielu argumentów jest nawet odwołanie się do boskiej woli: „Gdyby kobiety były w stanie same się

---

<sup>35</sup> Stosunki między Malikszahem a Nizam al-Mulkiem ewoluowały. W młodości sułtan całkowicie zdawał się na swojego wezyra w kwestii zarządzania imperium. Kiedy jednak jego rządy okrzepły, a sytuacja w państwie wydawała się stabilna i opanowana, z coraz większą niechęcią odnosił się do starego doradcy i jego sposobu administrowania imperium, por.: (Safi 2006: 65-67).

kontrolować, Bóg nie umieściłby mężczyzn ponad nimi” (Nizam al-Mulk 1978: 186)<sup>36</sup>.

Głównym powodem tak zacieklej nienawiści, jaką Tarkān żywiła wobec wezyra, było jego głośno wyrażane poparcie dla Barkiyāruqa jako następcy tronu. Robiła wszystko, by przekonać Malikszaha do wyznaczenia jako dziedzica Maḥmūda, jednak sułtan wydawał się niewzruszony. Sułtan nie był stroną w tych rozgrywkach, ale z czasem coraz bardziej skłaniał się do poparcia stronnictwa Tarkān i Tāğ al-Mulka. Kwestię sukcesji uważał za rozwiązana, w jego głowie jednak rozwijał się inny ambitny plan. Malikszah nigdy nie zapomniał, w jaki sposób Księżę Wiernych potraktował jego córkę. Wiązał z tym małżeństwem dalekosiężne plany, które wciąż mogły być zrealizowane. Na dworze w Isfahanie przebywał Ġaʿfar Ibn al-Muqtadī. Kalif wyznaczył na swojego następcę starszego syna, urodzonego jeszcze przed ślubem z Mahmalak, Al-Mustażhira. Był to kolejny ruch ze strony Abbasydy świadczący o jego chęci podkreślenia własnego autorytetu i jeśli nie zerwania, to osłabienia seldżuckiego protektoratu nad kalifatem. Po kilkuletnich przepychankach i prowokacjach ze strony kalifa, testującego, jak daleko może się posunąć w swoich emancypacyjnych dążeniach, Malikszah podjął decyzję o ostatecznym rozwiązaniu tej kwestii. Już w 484/1091 roku ruszyły zakrojone na szeroką skalę prace budowlane w Bagdadzie. Setki robotników wznosiły w stolicy Abbasydów pałac sułtana. Do tej pory seldżuccy władcy rezydowali w Isfahanie. Rozpoczęta budowa pokazuje, że sułtan planował przenieść swój dwór do Miasta Pokoju, a przynajmniej uczynić z niego swoją zimową stolicę (Peacock 2015: 144). Jesienią 1092 roku po raz trzeci w życiu wyruszył do Bagdadu. Towarzyszył mu cały dwór z Nizamem i Tāğ al-Mulkiem na czele, a także Tarkān z dwoma chłopcami: synem Maḥmūdem i wnukiem Ġaʿfarem. Sułtan postanowił zmusić Al-Muqtadiego do abdykacji. Kalifem miał zostać „Mały Księżę Wiernych”<sup>37</sup> – nominalnie Abbasyda, ale także bezpośredni potomek rodu Wielkich Seldżuków (Peacock 2015: 145; Bosworth 1968: 101).

Na jednym z postojów do Nizam al-Mulka podszedł pewien człowiek w stroju sufiego. Zanim ktokolwiek zdążył zareagować, wy-

<sup>36</sup> Współcześni historycy nie mają wątpliwości, że rozdział pod tytułem „O kwestii tych, którzy noszą zasłonę” został napisany jako polemika właśnie z Tarkān Ḥātūn (Hillenbrand 2003: 114).

<sup>37</sup> Tak Malikszah i Tarkān nazywali swojego wnuka. Był to tytuł zarezerwowany dla panującego Abbasydy i było to kolejnym wyrazem ambicji sułtana (Nishāpūrī 2001: 65; Dabashi 1999: 79).



szarpnął ukryty sztylet i rzucił się z nim na wielkiego wezyra. Ostrze dosięgło celu, a zamachowiec rzucił się do ucieczki. Zaplątał się jednak w sznurki od namiotów i został zamordowany przez tureckich strażników. Wezyra natychmiast przeniesiono do namiotu i opatrzono rany, te jednak okazały się śmiertelne. 10 dnia ramadanu 485 / 14 października 1092 roku Nizam al-Mulk, jeden z twórców i administratorów seldżuckiego państwa, zmarł. Napastnikiem okazał się jeden z przedstawicieli tajemniczej sekty nizarytów, znanej w Europie jako asasyni (Ibn al-Aṭīr 1994: 334-335). Taką wersję tej znanej historii przekazuje nam Ibn al-Aṭīr i większość jemu współczesnych muzułmańskich historyków. Jednak już od samego początku okoliczności śmierci wezyra wzbudzały wątpliwości. Nizam uważał działalność asasynów za wyjątkowo niebezpieczną dla sunnickich rządów w kalifacie. Zarówno on sam, jak i Malikszah, wysyłali kolejne ekspedycje przeciwko ich siedzibie Alamut, a szpiedzy wezyra usiłowali zdobyć jakiegokolwiek informacje, które umożliwiłyby pojmanie przywódcy i założyciela sekty, Ḥasana aṣ-Ṣabbāḥa (Basan 2010: 95-96). Zlikwidowanie tak potężnego wroga na pewno byłoby na rękę nizarytom, jednak dalszy rozwój wypadków pokazuje, że to nie oni zyskali najwięcej na śmierci Nizama i pozwala zadać pytanie o to, kto był inspiratorem zamachu. Ślady bynajmniej nie prowadzą do Alamutu.

Tarkān i Tāḡ al-Mulk są jednymi z podejrzanych. Obojgu zależało na pozbyciu się wezyra, ponieważ dopóki żył, wspierałby prawa Barkiyāruqa do tronu i dążył do odsunięcia Ḥātūn od władzy. Niespełnione także pozostałyby ambicje Tāḡ al-Mulka. Niektórzy kronikarze wprost piszą o zaangażowaniu tej dwójki w zabójstwo (Ibn Khallikan 1845/I: 415; Nishāpūrī 2001: 62-63). Przenosiny dworu do Bagdadu były doskonałą okazją do ataku. Czujność strażników była mniejsza, a w tłumie podróżującej sułtańskiej świty łatwiej było zamachowcowi podkraść się do wezyra. Wskazywany jest także jeszcze jeden możliwy zleceniodawca zabójstwa. Sułtan Malikszah już od pewnego czasu był w konflikcie z Nizamem. Jako obrońca starego porządku Nizam był przeciwny planom usunięcia Al-Muqtadiego. Dopóki żył wezyr, trudno byłoby sułtanowi doprowadzić do końca swoje zamierzenia<sup>38</sup>. Ktokolwiek jednak stał za tą zbrodnią, wstrząsnęła ona całym porządkiem imperium, a dalsze wydarzenia potoczyły się nowym, niespodziewanym torem<sup>39</sup>.

<sup>38</sup> Na Malikszaha wskazują mniej lub bardziej bezpośrednio m.in. Ibn al-Aṭīr i Abū al-Fidā' (Ibn al-Aṭīr 1994: 335; Abū al-Fidā' 1999: 287).

<sup>39</sup> Współcześni historycy wciąż próbują rozwiązać zagadkę śmierci Nizam al-Mulka i słusznie postulują, by zrezygnować z tradycyjnej narracji o zama-

Sułtan kontynuował swoją podróż i po dwóch tygodniach 24 ramadana / 30 października przybył do Bagdadu, jak to określił Ibn Kaṭīr, „ze złymi intencjami” (Ibn Kaṭīr 1996: 273). Posłał do Al-Muqtadiego i nakazał mu natychmiast opuścić Bagdad w wybranym przez siebie kierunku. Kalif próbował skłonić Malikszaha do zmiany decyzji, a przynajmniej przekonać, by ten dał mu miesiąc na uporządkowanie spraw i przygotowanie się do drogi. Odpowiedź była krótka: dziesięć dni i ani jednego dnia zwłoki (Ibn Kaṭīr 1996: 273-274). Po tym czasie kalifem obwołany zostałby niespełna pięcioletni wówczas Gaʿfar. Gdyby ten plan się powiódł, w osobie wnuka Malikszaha na powrót zjednoczona zostałaby świecka i duchowa władza imperium. Pałac sułtana nie był jeszcze ukończony, poza tym Malikszah nie lubił przebywać w stolicy, tradycyjnie więc wybrał się na polowanie. Sprawami w Bagdadzie zarządzał jego nowy wezyr, którym został nie kto inny, jak Tāğ al-Mulk. Decyzje zostały podjęte i sułtanowi pozostało jedynie odczekać ustalone dziesięć dni, by przejąć całość władzy w kalifacie w swoje ręce. Nie wiadomo, jak potoczyłyby się losy Bliskiego Wschodu, gdyby udało się te plany doprowadzić do końca. Do Bagdadu jednak sułtan powrócił w ciężkim stanie 3 šawwāla / 7 listopada. Oficjalna wersja wydarzeń podaje, że zatrzał się mięsem upolowanej antylopy. Nie pozwolił sobie upuścić krwi, pojawiła się gorączka, której nie dało się wyleczyć. 20 listopada sułtan Wielkich Seldżuków, Galāl ad-Dīn wa ad-Dawla Abū al-Faḥ Malikšāh Ibn Abī Šuğāʿ Alb Arslān Ibn Dāwūd Ibn Mikāʿil Ibn Salğūq Ibn Duqāq at-Turkī, zmarł (Ibn al-Aṭīr 1994: 338-340).

Jak w przypadku zabójstwa Nizam al-Mulka, także i tutaj pojawiły się wątpliwości podważające przyczyny śmierci sułtana. Ibn Kaṭīr zaznacza, że niektórzy uważali, że sułtan został otruty (Ibn Kaṭīr 1996: 276). Ibn Hallikān uściśla to, pisząc, że chodziło o zatrutą wykałaczkę. Podejrzenia padają oczywiście na kalifa, który dzięki śmierci Malikszaha nie musiał już martwić się o swój tron. Jednak działania, jakie podjęła tuż po śmierci męża Tarkān, także stawiają ją w gronie podejrzanych. Informacja o zgonie Wielkiego Seldżuka nie została podana do publicznej wiadomości, a uroczystości pogrzebowe miały prywatny charakter (Ibn Khallikan 1845/III: 445). Ḥātūn błyskawicznie przystąpiła do negocjacji z Al-Muqtadīm. Obie strony doszły

---

chu dokonanym przez asasynów. Bardzo ciekawą analizę przeprowadza Omid Safi, wskazując na Malikszaha jako inicjatora zamachu. Carole Hillenbrand nie wyciąga tak jednoznacznych wniosków, ale skłania się bardziej ku udziałowi Tāğ al-Mulka i Tarkān (Safi 2006: 74-77; Hillenbrand 1988: 285-290).

do porozumienia: Ġaʿfar został zwrócony ojcu, a w zamian za to następcą sułtana został syn Tarkān, Maḥmūd. Skarbiec sułtański, którym zarządzał Tāġ al-Mulk, posłużył do przekonania emirów do poparcia nowych ustaleń. Należało jak najszybciej opanować Isfahan i to zadanie zostało powierzone emirowi Mosulu<sup>40</sup>. Wyruszył w drogę zaopatrzony w oficjalną pieczęć Malikszaha i, jakoby wykonując jego rozkazy, przejął władzę nad skarbcem i cytadelą. Wciąż powołując się na autorytet Malikszaha, zgodnie z poleceniami Tarkān, aresztował księcia Barkiyāruqa. Tymczasem w Bagdadzie Tarkān musiała przełknąć gorzką pigułkę. Kalif doszedł do wniosku, że Maḥmūd jest za młody, by osobiście sprawować władzę. Miał zaledwie pięć lat, więc dla wszystkich było to oczywiste. Ḥātūn zakładała jednak, że to ona będzie sprawować rządu w imieniu syna. Al-Muqtadī jednak wybrał na opiekuna sułtana i dowódcę jego wojsk emira Unura ze świąty Malikszaha. Zaś sprawami finansowymi i administracyjnymi miał zarządzać Tāġ al-Mulk (Ibn al-Aṭīr 1994: 341). Kronikarze nie pozostawiają jednak wątpliwości. Mimo iż oficjalnie niepełniąc żadnego stanowiska z wyjątkiem sułtanki-matki, to właśnie Tarkān była faktycznym przywódcą stronnictwa sułtana Maḥmūda.

Uwięzienie Barkiyāruqa było rozsądnym z punktu widzenia Tarkān posunięciem. Malikszah wyznaczył go na swojego następcę i wielu emirów zgadzało się z tym, że czternastolatek lepiej poradzi sobie na stanowisku sułtana niż pięcioletni malec<sup>41</sup>. Pewne było także, że bracia zmarłego również wystąpią z pretensjami do tronu. Niestety dla Ḥātūn i Tāġ al-Mulka, najstarszy z żyjących synów Malikszaha zyskał potężnych sojuszników. W czasie swoich rządów Nizam al-Mulk zdołał zbudować okazałą prywatną armię złożoną z mameluków, którzy nawet po śmierci swojego pana pozostali mu wierni. Tarkān nie udało się utrzymać śmierci męża zbyt długo w tajemnicy. Wiadomość o tym dotarła do Isfahanu szybciej niż Ḥātūn ze swoimi oddziałami. Nizāmīya<sup>42</sup> zdołali dostać się do zbrojowni w Isfahanie i następnie uwolnić Barkiyāruqa. Nie byli jednak na tyle silni, by stawić czoła wracającym z Bagdadu wojskom. Zabierając ze sobą młodego pretendenta i jego matkę Zubaydę, udali się do Rayy, gdzie ogłoszono chutbę w imieniu ich protegowanego. Tam też dołączyli

<sup>40</sup> Był nim w tamtym czasie Kurbugā, znany później z nieudanej odsieczy dla Antiochii w czasie pierwszej wyprawy krzyżowej.

<sup>41</sup> Maḥmūd był najmłodszym z kandydatów do tronu. Starsi od niego byli także pozostali synowie Malikszaha, Muḥammad i Saṅġar (Bosworth 1968: 77).

<sup>42</sup> Tak, od imienia swojego pana, nazywani są w źródłach mamelucy Nizam al-Mulka.

do nich synowie zamordowanego wezyra i emirowie, którym nie w smak były rządy Tarkān i Tāḡ ad-Dawli. To właśnie niechęć do nowego wezyra odegrała decydującą rolę w buncie Nizāmiya. Nie mieli żadnych wątpliwości, kto był odpowiedzialny za śmierć Nizama. Czas zemsty nadszedł wyjątkowo szybko. Wojska wysłane z Isfahanu przeciw Barkiyāruqowi spotkały się z przeciwnikiem w drugiej połowie *ḡū al-hiḡḡa* 485 / stycznia 1093 roku pod Barūḡirdem. Stronnictwo Maḡmūda poniosło klęskę. Co więcej, część emirów do tej pory sprzyjających Tarkān zmieniła front. Tāḡ al-Mulk towarzyszył armii i mimo próby ratowania się ucieczką, dostał się do niewoli. Udało mu się nawet przekupić niektórych z dowódców Barkiyāruqa, jednak Nizāmiya nie pozwolił swojemu wrogowi ujść z życiem. Został zamordowany w muḡarramie 486 / lutym 1093 roku (Ibn al-Aṭīr 1994: 342).

Coraz bardziej osamotniona Tarkān nie myślała składać broni, traciła jednak grunt pod nogami. Do gry o tron włączył się Tutuś, pan Syrii i brat zmarłego sułtana. Wielu sojuszników *Hātūn* przeszło na stronę Barkiyāruqa. Stronnictwo Maḡmūda wciąż miało w swoich rękach Isfahan, jednak zapasy złota kurczyły się w szybkim tempie, a utrzymanie odpowiedniej armii kosztowało krocie. Tarkān miała jednak jeszcze jeden argument. Nie miała wiele więcej niż trzydzieści pięć lat. Za młodu uchodziła za niezwykle piękną i jej wdzięk i gracja budziły podziw (Nishāpūri 2001: 61). Zwróciła się do zarządzającego Azerbejdżanem emira Ismā'ila Ibn Yāqūtiego, który do tej pory nie zaangażował się po żadnej ze stron, z propozycją, którą trudno było odrzucić. Zaoferowała mu swoją rękę, jeśli z armią opowie się po stronie jej syna. Pokusa okazała się zbyt silna, by jej nie ulec. Żądza władzy, jaką sprawowały u boku Tarkān i jej syna, musiała być naprawdę silna u emira Al-Yāqūtiego. Był bratem Zubaydy *Hātūn* i tym samym wujem Barkiyāruqa. Wystąpił jednak przeciwko swojemu siostrzeńcowi. Kiedy połączył swoje siły z wojskami przyszłej małżonki i wydał bitwę Barkiyāruqowi w pobliżu miejscowości Al-Karaḡ, okazało się, że nie jest tak wyśmienitym wodzem, jak głosiła jego sława. Jego wojska zostały rozbite, a on sam musiał ratować się ucieczką. Dotarł do Isfahanu, gdzie został bardzo dobrze przyjęty przez Tarkān. Został współwładcą i nawet wybito monety w jego imieniu. Nie mógł jednak czuć się dobrze na dworze sułtańskim. Emirowie, którzy pozostali wierni Maḡmūdowi, z regentem Unurem na czele, nie ufali mu. Wzajemna wrogość spowodowała, że Ismā'īl postanowił porozumieć się z siostrą i pogodzić z siostrzeńcem. W Rayy jednak także mu nie ufano, a kiedy na jaw wyszła jego dwu-

licowość, żądza władzy i bezwzględność<sup>43</sup>, jego kariera dobiegła końca (Ibn al-Aṭīr 1994: 342).

Barkiyāruq triumfował. W Bagdadzie spotkał się z Al-Muqtadim i skłonił go, by umieścić swoje imię w piątkowej chutbie. Abbasyda nie miał dobrej pozycji negocjacyjnej i musiał przystać na żądania młodego Seldzuka. Nie dotrzymał słowa danego Tarkān. Jedynym pocieszeniem dla Ḥātūn mógł być fakt, że następnego dnia po tym, jak ogłoszono Barkiyāruqa sułtanem, kalif Al-Muqtadī bi-l-Llāh nagle i niespodziewanie zmarł<sup>44</sup>. Stronnictwo Zubaydy stawało się coraz silniejsze. Ostatnią nadzieją Tarkān był szwagier Tāğ ad-Dawla Tutuś. Władca Syrii wiosną i latem 487/1094 roku zdusił opozycję wewnątrz swojej domeny<sup>45</sup> i gotów był z całą armią ruszyć po tron, który uważał za przynależny sobie, jako bratu Malikszaha. Tarkān nie mogła już liczyć na samodzielne rządy. Jedynym ratunkiem dla niej i dla Maḥmūda był układ z Tāğ ad-Dawlą<sup>46</sup>. Zwycięski Seldzuk zajął Diyar Bakr i Azerbejdżan. Gdyby połączył swe siły z Tarkān, zdecydowanie przewyższałby armię, jaką mógł mu przeciwstawić Barkiyāruq. Tarkān wyruszyła mu na spotkanie, jednak w drodze zachorowała. Zawróciła do Isfahanu. Choroba nie ustępowała. Zobowiązała emira Unura, by zrobił wszystko, żeby zapewnić bezpieczeństwo młodego Maḥmūda i jego prawa do tronu. Nieustępliwa i do końca walcząca z przeciwnościami Tarkān Ḥātūn Bint Ṭamgāğ Ḥān zmarła w swojej stolicy w miesiącu ramadan 487/wrześniu-październiku 1094 roku (Ibn al-Aṭīr 1994: 357; Abū al-Fidā' 1999: 292).

Z kronikarskiego obowiązku należy jeszcze wspomnieć o losach pozostałych bohaterów dramatu. Jej syn, Maḥmūd, przeżył matkę zaledwie o kilka tygodni. Złożony chorobą<sup>47</sup> zmarł w miesiącu šawwāl 487/listopadzie 1094 roku. Przed śmiercią pogodził się ze swoim

<sup>43</sup> Dawni emirowie Malikszaha, a obecnie wodzowie jego syna Barkiyāruqa, Būzān, Aqsunqur i Kumuštakīn al-Ġāndār, skłonili Ismā'īla do zwierzeń, a kiedy ten przyznał, że w realizacji swoich marzeń o sułtańskim tronie gotów byłby nawet zabić siostrzeńca, bez wahania wyciągnęli broń i położyli go trupem.

<sup>44</sup> Miało to miejsce 15 muḥarrama 487 / 4 lutego 1094 roku (Ibn al-Aṭīr 1994: 350-351).

<sup>45</sup> Przeciwno Tutuśowi opowiedzieli się Aqsunqur, emir Aleppo i Būzān, gubernator Edessy. Obaj stanęli po stronie Barkiyāruqa, mimo iż wcześniej przysięgali posłuszeństwo Tutuśowi. Ponieśli jednak klęskę w starciu ze swoim dawnym suwerenem. Porywczy i mściwy Tutuś rozkazał zabić obu zbuntowanych emirów (Ibn al-Aṭīr 1994: 352-353).

<sup>46</sup> Ormiański kronikarz, Mateusz z Edessy, przekazuje, że kolejny raz kartą przetargową miała być ręka Tarkān Ḥātūn (Matthew of Edessa 1993: 161).

<sup>47</sup> Ibn al-Aṭīr wspomina o ospie.

przyrodnim bratem, który został pokonany przez Tutuša i szukał schronienia w Isfahanie (Ibn al-Aṭīr 1994: 354). Barkiyāruq także zachorował, zdołał jednak pokonać zarazę i skupił wokół siebie zarówno swoich dawnych zwolenników, jak i emirów do tej pory wiernych bratu. W miesiącu şafar 488 / lutym 1095 roku wydał bitwę swojemu stryjowi w pobliżu wioski Dāšīlū (Al-Ḥusaynī 2011: 55), niedaleko Rayy. Jego wojska odniosły zwycięstwo, a Tutuś został zabity (Ibn al-Aṭīr 1994: 360-361).

Karachanidka, podobnie jak dziedziczka Lannisterów, żyła w ciekawych czasach – w okresie zmian zapowiadających jeszcze większe przeobrażenia w nadchodzących latach. Carolle Hillenbrand nazwała 1092 rok „morderczym”. Nie można jej odmówić racji, a termin ten odnosi się do całego okresu zmagania o seldżucki tron. W ciągu trzech lat, między 1092 a 1095 rokiem, zmarli przedwcześnie: wezyr Wielkich Seldżuków Nizam al-Mulk, sułtan Malikszah, wezyr Tāğ al-Mulk, emir Azerbejdżanu i stryj Malikszaha, Ismā‘īl Ibn Al-Yāqūtī, kalif abaszydki Al-Muqtadī, emir Aleppo Aqsunqur, emir Edessy Būzān, Tarkān Ḥātūn, jej syn Maḥmūd i brat Malikszaha, Tutuś. Jeśli dodamy do tego zmarłych w tym samym okresie, choć w bardziej zaawansowanym wieku i z przyczyn wyłącznie naturalnych, kalifą fatymidzkiego Al-Mustanşira i jego ormiańskiego wezyra Badra al-Ġamāliego, zauważymy, że w ciągu trzech lat scena polityczna Bliskiego Wschodu zmieniła się nie do poznania. Jest to istotne o tyle, że mniej więcej rok po śmierci Tarkān w dalekiej Francji papież Urban II wygłosił jedno z najważniejszych przemówień w historii i na Bliski Wschód wyruszy wyprawa krzyżowa.

Seldżucka Cersei ma wiele wspólnego ze swoją literacką odpowiedniczką. Także mogła być zamieszana w śmierć własnego męża. Jej główną motywacją było dobro dzieci, z których troje pogrzebała. Musiała przeciwstawić się światu rządzonemu przez mężczyzn. Nie wiemy, jak zakończą się losy królowej Westeros – wiemy jednak, że życie Tarkān zakończyło się tragicznie. W historii trudniej niż w powieściach o szczęśliwe zakończenie, ale to czyni ją jeszcze bardziej fascynującą.

### Bibliografia

- Abū al-Fidā'. 1999. *Al-Muḥtaşar fī aḥbār al-başar*. Al-Qāhira: Dār al-Ma‘ārif.
- Al-Ḥusaynī. 2011. *The History of the Seljuq State. A translation of the Akhbār al-dawla al-saljūqiyya*. Tłum. Clifford Edmund Bosworth. New York: Routledge.

- Barthold, Wasilij. 1928. *Turkestan Down to the Mongol Invasion*. London: Oxford University Press.
- Basan, Osman A. 2010. *The Great Seljuqs. A History*. Richmond: Routledge.
- Bosworth, Clifford E. 1968. The Political and Dynastic History of the Iranian World (A.D. 1000-1217): John Andrew Boyle (red.). *The Cambridge History of Iran. Vol. 5*. Cambridge: Cambridge University Press, 1-203.
- Dabashi, Hamid. 1999. *Truth and Narrative: Thoughts of ‘Ayn al-Quḍāt al-Hamadhānī*. Richmond: Routledge.
- Davidovich, Elena A. 1998. The Karakhanids: C. E. Bosworth (red.). *History of Civilizations of Central Asia. Vol. 4. Part I*. Paris: UNESCO Publishing, 119-145.
- Hillenbrand, Carole. 1988. 1092: A Murderous Year: Alexander Fodor (red.). *Proceedings of the 14th Congress of the Union européenne des arabisants et islamisants. Part 2*. Budapest: Eotvos Lorand University Chair for Arabic Studies. Csoma de Koros Society Section for Islamic Studies, 281-296.
- Hillenbrand, Carole. 2003. Women in the Seljuq Period: Guity Nashat, Lois Beck (red.). *Women in Iran from the Rise of Islam to 1800*. Chicago: University of Illinois Press, 103-117.
- Ibn al-Aṭīr. 1994. *Al-Kāmil fī at-tāriḥ*. Bayrūt: Dār Ihyā’ at-Turāṭ al-‘Arabī.
- Ibn Kaṭīr. 1996. *Al-Bidāya wa an-nihāya*. Dimašq: Dār al-Fikr.
- Ibn Khallikan. 1845. *Biographical Dictionary*. Tłum. William MacGuckin de Slane. Paris: Oriental Translation Fund of Great Britain and Ireland.
- Klausner, Carla L. 1973. *The Seljuk Vezirate. A Study of Civil Administration 1055-1194*. Cambridge: Harvard University Press.
- Matthew of Edessa. 1993. *Armenia and the Crusades. Tenth to Twelfth Centuries. Chronicle of Matthew of Edessa*. Tłum. Ara Edmond Dostourian. New York: University Press of America.
- Nishāpūrī. 2001. *The History of the Seljuq Turks from the Jami‘ al-Tāwāriḥ. An Ilkhanid Adaptation of the Saljūq-Nāma of Zāhīr al-Dīn Nishāpūrī*. Tłum. Kenneth Allin Luther. Richmond: Routledge.
- Nizam al-Mulk. 1978. *The Book of Government of Rules for Kings*. Tłum. Hubert Drake. London: Routledge.
- Peacock, Andrew C. S. 2015. *The Great Seljuk Empire*. Edinburgh: Edinburgh University Press.
- Rapaport, Yossef. 2005. *Marriage, Money and Divorce in Medieval Islamic Society*. Cambridge: Cambridge University Press.

Safi, Omid. 2006. *The Politics of Knowledge in Premodern Islam*.  
Chapell Hill: University of North Carolina.

### **Abstract**

#### **TarkānḤātūn (1055-1094). Cersei Lannister of the Seljuq Court**

Tarkan Khatun was definitely one of the most powerful figures at the Seljuk court by the end of the 11<sup>th</sup> century. Born in an eminent Karakhanid house, the Turkish princess got down in the history as a talented politician and a skillful manipulator. She gained major power, surrounded herself with talented and ambitious advisors and, furthermore, she challenged the mighty vizier Nizam Al-Mulk. Tarkan's involvement in organizing the assassination of an old advisor of her husband sultan Malikshah still remains quite mysterious and questionable, however some sources connect her to this affair.

Tarkan lost three of her four children. Her two sons, Dawud and Ahmad, died at a young age. Her daughter, Mahmalak, has wed the Abbasid Caliph Al-Muqtadi but this unhappy marriage culminated in a premature death of the young princess. No wonder that later on Tarkan gave all of her attention and energy to ensure safety and succession of her youngest son, Mahmud,. Consequently, in 1092, after the mysterious death of her husband, she took part in "a game of thrones" of Great Seljuks which, as a result, plunged the whole Near East into chaos for the next three years.

Her struggles, which were not always successful, caused Tarkan's grief. Ambitious Karakhanid succumbed to illness – the same one that later took away her last son. However, Tarkan was ahead of her times. The status that she has gained in the misogynistic society of the Muslim East definitely deserves our respect and appreciation.

**Keywords:** Seljuq, Great Seljuq, Malikshah, Nizam al-Mulk